

# Afganizacja od 2011

#Strategia i polityka 8 września 2010

**Anders Fogh Rasmussen, sekretarz generalny NATO ujawnił, że proces przekazywania odpowiedzialności za bezpieczeństwo Afganistanu siłom rządowym, ruszy w połowie 2011.**

Magdalena Półna / Onet.pl  
Żołnierze iraccy w czasie szkolenia unitarnego / Zdjęcie: ISAF  
Przekazywanie odpowiedzialności ma odbywać się na podobnej zasadzie, co wcześniej w Iraku. Przypomnijmy, że nad Tygrysem i Eufratem Amerykanie najpierw realizowali wspólne zadania, początkowo z małym, potem coraz większym udziałem sił irackich, zachowując jednak nad nimi całkowitą kontrolę. Obecnie ten właśnie etap realizowany jest w Afganistanie.

W drugim etapie siły miejscowe samodzielnie wykonywały akcje bojowe, sojusznicy zapewniali wsparcie ogniowe i służyli jako odwód. W trzecim, Irakijczycy przejęli całkowitą kontrolę nad bezpieczeństwem miast. Od kilku dni Amerykanie zostali w ogóle wycofani z prowadzenia działań patrolowych i bojowych (zobacz: [Koniec operacji bojowej USA w Iraku](#)).

Możliwość *afganizacji* konfliktu wiąże się ze zwiększeniem liczebności miejscowych sił bezpieczeństwa. Obecnie liczą one ok. 140 tys. żołnierzy i prawie 100 tys. policjantów. Do końca przyszłego roku wartości te mają osiągnąć odpowiednio 171,6 oraz 134 tys. Docelowo, w ciągu najbliższych 5 lat afgańskie siły zbrojne powinny liczyć 240 tys. żołnierzy, zaś policja - 160 tys. funkcjonariuszy.

To z kolei ma pozwolić na stopniowe zmniejszanie zaangażowania sił NATO i jego sojuszników.

Sekretarz Rasmussen ujawnił, że ostateczne decyzje, w sprawie terminarza przekazywania odpowiedzialności za bezpieczeństwo kraju siłom lokalnym, zapadnie do najbliższego szczytu NATO w Lizbonie, a więc do listopada bieżącego roku. Szef Sojuszu powiedział jednak, że najbardziej prawdopodobnym terminem rozpoczęcia procesu, będzie lipiec 2011.

Image not found or type unknown

Żołnierze iraccy w czasie szkolenia unitarnego / Zdjęcie: ISAF



Przekazywanie odpowiedzialności ma odbywać się na podobnej zasadzie, co wcześniej w Iraku. Przypomnijmy, że nad Tygrysem i Eufratem Amerykanie najpierw realizowali wspólne zadania, początkowo z małym, potem coraz większym udziałem sił irackich, zachowując jednak nad nimi całkowitą kontrolę. Obecnie ten właśnie etap realizowany jest w Afganistanie.

W drugim etapie siły miejscowe samodzielnie wykonywały akcje bojowe, sojusznicy zapewniali wsparcie ogniowe i służyli jako odwód. W trzecim, Irakijczycy przejęli całkowitą kontrolę nad bezpieczeństwem miast. Od kilku dni Amerykanie zostali w ogóle wycofani z prowadzenia działań patrolowych i bojowych (zobacz: [Koniec operacji bojowej USA w Iraku](#)).

Możliwość *afganizacji* konfliktu wiąże się ze zwiększeniem liczebności miejscowych sił bezpieczeństwa. Obecnie liczą one ok. 140 tys. żołnierzy i prawie 100 tys. policjantów. Do końca przyszłego roku wartości te mają osiągnąć odpowiednio 171,6 oraz 134 tys. Docelowo, w ciągu najbliższych 5 lat afgańskie siły zbrojne powinny liczyć 240 tys. żołnierzy, zaś policja - 160 tys. funkcjonariuszy.

To z kolei ma pozwolić na stopniowe zmniejszanie zaangażowania sił NATO i jego sojuszników.

Sekretarz Rasmussen ujawnił, że ostateczne decyzje, w sprawie terminarza przekazywania odpowiedzialności za bezpieczeństwo kraju siłom lokalnym, zapadnie do najbliższego szczytu NATO w Lizbonie, a więc do listopada bieżącego roku. Szef

Sojuszu powiedział jednak, że najbardziej prawdopodobnym terminem rozpoczęcia procesu, będzie lipiec 2011.

Powiązane wiadomości

[Afganizacja od 2011 \(2010-09-08\)](#)

[Koniec operacji bojowej USA w Iraku \(2010-09-01\)](#)

[Ostatnia brygada wycofana z Iraku \(2010-08-19\)](#)

[Redukcja sił w Iraku \(2009-03-10\)](#)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o